



Sygn. akt II CSKP 214/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 marca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Strzelczyk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Paweł Grzegorzczak

SSN Karol Weitz

w sprawie z powództwa K. R.

przeciwko A. Spółki Akcyjnej w W.

o zapłatę ,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 11 marca 2022 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 26 lipca 2019 r., sygn. akt I ACa (...),

**uchyła zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania, pozostawiając
temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania
kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

K. R. wniósł o zasądzenie od pozwanego A. spółka akcyjna w W. kwoty 100 000 złotych tytułem zadośćuczynienia podnosząc, że w dniu 1 maja 2011 r. wskutek wypadku jego narzeczona E. C., z którą planował wziąć ślub, została całkowicie sparaliżowana. W ten sposób doszło do naruszenia jego dóbr osobistych w postaci zakłócenia prawidłowego pielęgnowania więzi rodzinnych, w tym więzi intymnych. Przed wypadkiem jego narzeczona była zdrowa i mogli razem podejmować wiele aktywności, co po wypadku stało się niemożliwe.

Wyrokiem z dnia 22 stycznia 2019 r. Sąd Okręgowy w O. uwzględnił powództwo do kwoty 75 000 złotych.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że powód i E. C. poznali się pięć lat przed wypadkiem a gdy E. C. skończyła 18 rok życia zaręczyli się. Powód zamieszkał z nią w jednym pokoju w domu jej rodziców. W dniu wypadku E. C. świętowała urodziny koleżanki, spożywała alkohol. W godzinach wieczornych, kiedy jechała z kilkoma osobami samochodem należącym do K. M., doszło do zmiany kierowców. Za kierownicą samochodu usiadł jego właściciel, który wcześniej spożywał alkohol. E. C. chciała wysiąść i zapalić papierosa. Kierowca oświadczył, że może zapalić w środku i szybko ruszył z miejsca w kierunku miejscowości W.. E. C. szarpnęła za klamkę, jednak drzwi samochodu zablokowały się automatycznie. Po chwili samochód z dużą prędkością uderzył w drzewo. Podczas wypadku E. C. nie miała zapiętych pasów bezpieczeństwa. W wyniku wypadku została całkowicie sparaliżowana od szyi w dół. Jest w stanie poruszać jedynie głową a na boki z ograniczeniem. Nie ma możliwości uniesienia rąk i nóg. Nie kontroluje czynności fizjologicznych. Wymaga codziennej higieny, pielęgnacji, ubierania, przebierania, mycia, karmienia. Powód zrezygnował z pracy, aby opiekować się narzeczoną. E. C. jest ciągle rehabilitowana, przez co odczuwa mniejszy ból i bardzo powoli powraca stan czucia w organizmie po rehabilitacji. Przy kąpieli zaczyna czuć temperaturę wody, której wcześniej nie czuła. Pomimo wypadku w dalszym ciągu powód i E. C. planują wziąć ślub i założyć rodzinę, czekają jednakże z tym do poprawy jej zdrowia. Bliskość intymna, która istniała przed wypadkiem, została zachowana. Chcieliby mieć dzieci, niemniej lekarz ginekolog odradził to, bowiem pozycja siedząca jest przeciwwskazaniem dla ciąży.

E.C. zawarła z pozwaną ugodę, na podstawie której A. spółka akcyjna w W. zobowiązało się zapłacić 1 300 000 złotych.

Sąd pierwszej instancji uznał, że pozwana ponosi pełną odpowiedzialność (do wysokości sumy gwarancyjnej) za delikt, jaki popełnił ubezpieczony sprawca zdarzenia szkodowego. Ten zaś doprowadził do naruszenia dobra osobistego powoda - szczególnej więzi emocjonalnej łączącej go z narzeczoną. Sąd Okręgowy wskazał, że wyniku wypadku łączność emocjonalna powoda z narzeczoną została niemal całkowite zerwana, bowiem na skutek nieodwracalnego stanu zdrowia jego partnerki, nie jest ona zdolna do nawiązania normalnej więzi rodzinnej w zdecydowanej większości sfer. Dochodzona przez powoda kwota 100 000 złotych podlegała pomniejszeniu, gdyż poszkodowana nie miała zapiętych pasów bezpieczeństwa, przez co przyczyniła się do zwiększenia doznanej szkody w 25%.

Apelację od wyroku pierwszej instancji wniósł pozwany ubezpieczyciel, zarzucając m.in. nieuprawnione przyjęcie, że doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda oraz bezpodstawne uznanie, że E. C. przyczyniła się do powstania u niej obrażeń ciała tylko w 25%, pomimo że podróżowała pojazdem bez zapiętych pasów bezpieczeństwa i zdecydowała się na jazdę z nietrzeźwym kierowcą.

Wyrokiem z dnia 26 lipca 2019 r. Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację pozwanego. Wskazał, że między osobami połączonymi więzami emocjonalnymi istnieje takie samo co do treści, autonomiczne oraz indywidualne dobro, które jest wspólne dla wszystkich ludzi i przejawia się w poczuciu bliskości i przywiązania do drugiego człowieka. Do naruszenia tego dobra nie dochodzi tylko w przypadku, kiedy zdarzenie szkodzące powoduje śmierć osoby najbliższej, lecz również wtedy, gdy zachowana zostaje jej egzystencja fizyczna - chodzi bowiem o istnienie lub nieistnienie wszystkich czynników, które tworzą omawiane dobro osobiste. Dlatego też do jego naruszenia dochodzi, gdy człowiek doznaje ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Zdaniem Sądu powód jako osoba bliska poszkodowanej w wypadku może domagać się zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. Kondycja fizyczna, w jakiej znajduje się narzeczoną powoda, obiektywnie uniemożliwia im utrzymanie więzi bliskości w zdecydowanej większości sfer, odpowiadających za istnienie wspólnoty kobiety i mężczyzny. Według Sądu stan zdrowia E. C. ma stały charakter, co wynikało z jej zeznań, z zeznań innych świadków. Sąd uznał też ten fakt za

przyznany a zaprzeczenie ze strony pozwanej Sąd Apelacyjny pominął jako spóźnione.

Sąd Apelacyjny uznał również, że zasądzone zadośćuczynienie nie było zawyżone. Podkreślił, że E. C. nie miała czasu na reakcję, gdy za kierownicą usiadł nietrzeźwy kierowca, a poszkodowana nie dopuściła się obiektywnie nieprawidłowych zachowań, zatem wskazane zdarzenie nie mogło stanowić podstawy jej przyczynienia do powstania szkody. Natomiast zakres przyczynienia, który wynikał z niezapiętych pasów bezpieczeństwa, został ustalony na prawidłowym poziomie.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu drugiej instancji wniósł pozwany, zarzucając naruszenie prawa materialnego art. 448 k.c. w zw. z art. 23 k.c. i art. 24 k.c., poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i błędne przyjęcie, że: między powodem, a poszkodowaną E. C. doszło do zerwania więzi emocjonalnej i w konsekwencji zasądzenie na rzecz powoda zadośćuczynienia z tytułu naruszenia jego dóbr osobistych, podczas gdy w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy nie nastąpiło zerwanie więzi, jak również nie doszło do naruszenia dobra osobistego powoda, co powinno prowadzić do oddalenia powództwa. Ponadto skarżący podniósł, że więzi rodzinne nie stanowią dobra osobistego człowieka, których zerwanie uprawnia do dochodzenia zadośćuczynienia z tytułu ich naruszenia na podstawie art. 448 k.c. Skarżący ponadto wskazał na naruszenie art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (jedn. tekst: Dz.U. z 2022 r., poz. 621), poprzez jego niewłaściwe zastosowanie skutkujące przyjęciem, że powodowi należy się zadośćuczynienie w związku z naruszeniem więzi łączącej go z poszkodowaną E. C., pomimo enumeratywnego katalogu uprawnień przewidzianych we w/w przepisie, który wyklucza jego przyznanie na rzecz powoda; art. 362 k.c., poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że poszkodowana E. C. przyczyniła się do powstania opisanego w pozwie zdarzenia zaledwie w 25%; art. 481 § 1 k.c. w związku z art. 14 § 1 i art. 13 § 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze

Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (jedn. tekst: Dz.U. z 2022 r., poz. 621) poprzez jego niewłaściwe zastosowanie.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia Sądu Apelacyjnego i rozstrzygnięcie sprawy co do istoty poprzez oddalenie powództwa w całości ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia Sądu Apelacyjnego w (...) w całości oraz o uchylenie w całości wyroku Sądu Okręgowego w O. z dnia 22 stycznia 2019 r. sygn. akt: I C (...) i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego jej rozpoznania w zmienionym składzie.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

W postępowaniu kasacyjnym Sąd Najwyższy związany jest ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia, nie może badać ustalenia faktów ani dokonywać oceny dowodów (art. 398³ § 3). Jest to zrozumiałe, skoro celem postępowania kasacyjnego jest kontrola legalności zaskarżonego orzeczenia, a nie kontynuacja merytorycznego rozpoznania sprawy. Sąd Najwyższy nie bada sprawy, ale wniesioną przez uprawniony podmiot skargę kasacyjną, i to w płaszczyźnie prawnej. Zakaz przeprowadzania w postępowaniu kasacyjnym jakichkolwiek dowodów nie obejmuje jedynie zagadnienia nieważności postępowania, przy czym nie ma znaczenia, czy chodzi o stosowny w tym względzie zarzut skarżącego, czy też działanie Sądu Najwyższego z urzędu (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2000 r., III CKN 416/98, OSNC 2000 r., nr 12, poz. 220). Dowody prowadzone przez Sąd Najwyższy w tym zakresie nie są skierowane przeciwko ustaleniom sądu drugiej instancji, stanowiącym podstawę jego orzeczenia co do istoty sprawy, nie naruszają zatem związania stanem faktycznym, będącego podstawą zaskarżonego orzeczenia.

Związanie Sądu Najwyższego dotychczasowymi ustaleniami faktycznym przekłada się również na sferę prawną kontroli kasacyjnej, która ogranicza się do stanu prawnego obowiązującego w chwili zamknięcia rozprawy poprzedzającej wydanie wyroku przez sąd drugiej instancji.

Zastrzeżenie to jest istotne albowiem w dacie zamknięcia rozprawy przed Sądem Apelacyjnym w (...) tj. w dniu 26 lipca 2019 r. nie było bezpośrednio regulacji uprawniającej do zadośćuczynienia pieniężnego za naruszenie więzi rodzinnych. Taką podstawę od dnia 1 września 2021 r. (art. 1 ustawy z dnia 24

czerwca 2021 r., o zmianie ustawy - kodeks cywilny Dz. U. z 2021 r., poz. 1509 stanowi art. 446² k.c., według którego w razie ciężkiego i trwałego uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, skutkującego niemożnością nawiązania lub kontynuowania więzi rodzinnej, sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny poszkodowanego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Związanie stanem prawnym z chwili zamknięcia rozprawy przed Sądem drugiej instancji przy ocenie skargi kasacyjnej wniesionej przez pozwane A. S.A. w W. jest aktualne pomimo retroaktywnego zastosowania art. 446² k.c. do zdarzeń, których skutkiem jest niemożność nawiązania lub kontynuowania więzi rodzinnej przez najbliższych członków rodziny z poszkodowanym z powodu wyrządzenia u niego ciężkiego i trwałego uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy.

Kwestia zadośćuczynienia na rzecz osób bliskich poszkodowanych budziła od dawna wątpliwości w piśmiennictwie i judykaturze. Źródłem wątpliwości było zadośćuczynienie na rzecz osoby bliskiej poszkodowanego, który zmarł. Do czasu wejścia w życie art. 446 § 4 k.c. tj. do dnia 3 sierpnia 2008 r. (art. 5 ustawy z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy - kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw Dz. U. z 2008 r., Nr 116, poz. 731) powstało bogate orzecznictwo dopuszczające w takich sytuacjach na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. przyznanie najbliższym członkom rodzin zmarłego zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu (zob. m. in. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 r., III CZP 32/11, OSNC-ZD 211/B/42, z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 2/14, OSNC 2012/1/10, z dnia 7 listopada 2012 r., III CZP 67/12, OSNC 2013/4/45, z dnia 20 grudnia 2012 r., III CZP 93/12, OSNC 2013/7-8/84, postanowienie składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia III CZP 2/14, OSNC 2014/12/124, postanowienie z dnia 13 grudnia 2011 r., IV CSK 377/11, nie publ.). W orzeczeniach tych wskazywano wyraźnie, że prawo życia w rodzinie oraz utrzymanie tego rodzaju więzi stanowi dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie. Wątpliwości w tym zakresie usunęło wprowadzenie do kodeksu cywilnego art. 446 § 3 k.c., według którego sąd może także przyznać najbliższym

członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Więcej kontrowersji, do czasu wprowadzenia do kodeksu cywilnego art. 446² k.c., budziła w orzecznictwie Sądu Najwyższego możliwość dochodzenia zadośćuczynienia przez bliskich osoby, która wskutek wypadku nie poniosła śmierci ale doznała istotnego uszczerbku na zdrowiu.

Do tej kwestii odniósł się Sąd Najwyższy w dniu 27 marca 2018 r. w Izbie Cywilnej, w składach siedmiu sędziów, podejmując trzy jednobrzmiące uchwały, w których stwierdził, że sąd może przyznać zadośćuczynienie za krzywdę osobom najbliższym poszkodowanego, który na skutek czynu niedozwolonego doznał ciężkiego i trwałego uszczerbku na zdrowiu (III CZP 36/17, OSNC z 2018 r. Nr 11, poz. 103; III CZP 69/17, OSNC z 2018 r. Nr 11, poz. 104 i III CZP 60/17, OSNC z 2018 r. Nr 9, poz. 83). Sąd Najwyższy uznał w nich emocjonalną więź rodzinną za dobro osobiste służące odrębnie każdej z osób połączonych więzią rodzinną, a jego treścią jest prawo do zachowania tej więzi, nierozzerwalnie związane z istotą osoby fizycznej. Obiektywną podstawę tego prawa może stanowić formalny stosunek prawnorodzinny, jak i stosunek niesformalizowany pod względem prawnym. Sąd Najwyższy podkreślił, że tego rodzaju związek sfery emocjonalnej z obiektywnym charakterem niektórych dóbr osobistych został od dawna zaakceptowany w wypadku takich dóbr osobistych jak uczucia religijne, poczucie przynależności do danej płci, a także kult pamięci osoby zmarłej, obejmujący ochroną także naruszenie czci zmarłego godzące w uczucia osób najbliższych, czy tradycji rodzinnej rozumianej jako utożsamianie się z dokonaniem i wartościami reprezentowanymi przez przodków.

Konsekwencją uznania więzi bliskości za dobro osobiste było udzielenie mu ochrony na podstawie art. 24 § 1 w związku z art. 448 k.c. Zerwanie więzi rodzinnej Sąd Najwyższy uznał bowiem za źródło własnej krzywdy osób najbliższych, które są bezpośrednio poszkodowane zdarzeniem sprawczym dotyczącym osobę bliską, nie zaś pośrednio, gdyż jednocześnie naruszone zostają ich indywidualne dobra.

Już wcześniej w wyrokach z dnia 9 sierpnia 2016 r., II CSK 719/15, i z dnia 10 lutego 2017 r., V CSK 291/16 (nie publ.), Sąd Najwyższy uznał, że doprowadzenie czynem niedozwolonym do ciężkiego uszczerbku na zdrowiu lub

rozstroju zdrowia poszkodowanego, którego konsekwencją jest niemożność nawiązania lub kontynuowania typowej więzi rodzinnej, stanowi naruszenie własnego dobra osobistego bliskich i przyczynę ich własnej krzywdy. Zaznaczył jednak, że chodzi o rzeczywiste, silne i trwałe więzi emocjonalne, które można obiektywnie potwierdzić. Do naruszenia tego dobra osobistego może doprowadzić tylko poważne i trwałe inwalidztwo bliskiego, powodujące niezdolność do nawiązania więzi rodzinnej. Nie ma podstaw do przyjęcia, że zachodzi różnica pomiędzy zerwaniem więzi na skutek śmierci, a niemożnością jej nawiązania lub kontynuowania z powodu ciężkiego i trwałego uszkodzenia ciała jednej z tych osób.

Wobec wystąpienia zasadniczej rozbieżności w zakresie uznania więzi rodzinnych za dobro osobiste i możliwości dochodzenia zadośćuczynienia za ich naruszenie (zob. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2019 r., I NSNZP 2/19, OSNKN 2020/2/11) Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym przedmiotową skargę kasacyjną podziela stanowisko wyrażone w uchwałach podjętych w Izbie Cywilnej, że do naruszenia dobra osobistego osoby bliskiej poszkodowanego dochodzi także wtedy, gdy sprawca czynu niedozwolonego spowodował u niego poważny uszczerbek na zdrowiu, nieprowadzący do utraty życia. Różnica pomiędzy naruszeniem dóbr osobistych w obu sytuacjach polega na sposobie tego naruszenia. Nie ma racjonalnych powodów do przyjęcia, że ochrona przewidziana w art. 448 k.c. przysługuje jedynie w razie naruszenia dobra osobistego osoby bliskiej, gdy doszło do śmierci poszkodowanego. Trwały stan śpiączki pourazowej lub stan wegetatywny oraz stan związany z uszkodzeniem mózgu albo poważnym i nieodwracalnym rozstrojem zdrowia jest podobny w zakresie skutków zerwania więzi do śmierci osoby bliskiej. Cierpienie osoby najbliższej związanej z takim chorym jest dojmujące w dłuższym okresie, a intensywność poczucia bezsilności i braku nadziei nie mniejsza niż doznania związane ze śmiercią. Utrzymywanie więzi z taką osobą sprowadza się w przeważającej mierze do zachowania egzystencji fizycznej i udziału w jej cierpieniu. Istniejąca pomiędzy poszkodowanym i osobą bliską szczególna więź emocjonalna doznaje istotnego naruszenia, którego zakres oceniany jest przy zastosowaniu kryteriów obiektywnych.

Wymaga jednak podkreślenia, że według zgodnych stanowisk wyrażonych w omawianych uchwałach Izby Cywilnej o naruszeniu więzi w sposób uzasadniający roszczenie oparte na art. 448 k.c. można mówić jedynie w okolicznościach wyjątkowych, w których z powodu ciężkiego i głębokiego stanu upośledzenia funkcji życiowych doszło nie tylko do ich zaburzenia, zakłócenia lub pogorszenia, lecz do faktycznej niemożności nawiązania i utrzymywania kontaktu właściwego dla danego rodzaju stosunków, w szczególności więzi łączących małżonków. Dotyczy to zatem uszczerbków zdrowia najcięższych i nieodwracalnych, a więc takich, w których naruszenie więzi rodzinnej wiąże się z dotkliwą, niekończącą się krzywdą, i jest porównywalne z krzywdą związaną z definitywną utratą osoby najbliższej. Ustalenie wskazanych okoliczności, przy zastosowaniu kryteriów obiektywnych, powinno stanowić miarodajną podstawę faktyczną oceny, czy doszło do naruszenia przez sprawcę czynu niedozwolonego dóbr osobistych osoby bliskiej przez uniemożliwienie utrzymywania więzi rodzinnej we właściwych jej przejawach. Zerwanie więzi rodzinnych uprawniające do zadośćuczynienia musi zatem mieć definitywny i trwały charakter a zarazem musi odnosić się do wszystkich elementów, które na tę więź się składają.

W świetle wskazanych wyżej kryteriów należy podzielić stanowisko skarżącego ubezpieczyciela, iż dotychczasowe ustalenia faktyczne nie dają uzasadnionych podstaw do uwzględnienia żądania powoda, który pomimo doznanego przez jego narzeczoną uszczerbku na zdrowiu w dalszym ciągu udziela jej wsparcia i oboje utrzymują łączące ich więzi. Niewątpliwie faktyczne relacje pomiędzy nimi musiały ulec zmianie, ale nie doszło do trwałego i całkowitego zerwania dotychczasowych więzi. E. C. jest w stanie, chociaż w ograniczonym zakresie, utrzymywać więzi emocjonalne i fizyczne z powodem. Paraliż ciała nie wyklucza posiadania dzieci, nie ogranicza jej świadomości. Jest w pełni sprawna umysłowo, utrzymuje prawidłowy kontakt ze światem zewnętrznym. Potrafi w pełni wyrażać emocje, wymieniać poglądy.

Wskazane okoliczności sprzeciwiają się uznaniu, że doszło do zupełnego i trwałego zerwania więzi bliskości zarówno w płaszczyźnie fizycznej i psychicznej, co mogłoby usprawiedliwiać przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego na podstawie art. 448 w związku z art. 24 § 1 k.c. .

Niezależnie od tej oceny w związku z postawionym w skardze kasacyjnej zarzutem naruszenia art. 34 ust. 1 ustawy z 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 ze zm. brzmieniu obowiązującym do dnia 10 lutego 2012 r. art. 1 i 11 ustawy z dnia 19 sierpnia 2011 r. o zmianie ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych oraz niektórych innych ustaw Dz. U. 2011.205.1210 - dalej jako u.u.o.) wskazać należy, że Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 20 grudnia 2012 r., III CZP 93/12 (OSNC 2013/7-8/84, LEX nr 1267081, Biul.SN 2012/12/11, M. Prawn. 2013/2/58) stwierdził, że art. 34 ust. 1 u.u.o. nie wyłączał z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c.

Przepis ten był też przedmiotem wykładni w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 2005 r., III CZP 99/04 (OSNC 2005/10/166). Sąd Najwyższy wyjaśnił, że wynikające z niego uprawnienie osoby trzeciej do żądania od ubezpieczyciela odszkodowania z tytułu ubezpieczenia pojazdu mechanicznego powstaje wówczas, gdy posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są zobowiązani zgodnie z przepisami prawa cywilnego do odszkodowania za szkodę wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu. Przepis ten posługuje się pojęciem szkody szeroko rozumianej, obejmującej zarówno uszczerbek majątkowy, jak i niemajątkowy. Zawarta w nim regulacja jest wyrazem woli ustawodawcy zapewnienia osobie trzeciej możliwie pełnej kompensaty szkody wyrządzonej w związku z ruchem pojazdu mechanicznego. Mając na względzie tak rozumiany art. 34 ust. 1 w brzmieniu sprzed dnia 11 lutego 2012 r., nie ma podstaw do podzielenia zapatrywania, że wyłącza on z zakresu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zadośćuczynienie za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosi odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c. (por. też uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2007 r., III CZP 146/06, OSNC 2007/11/161, Prok. Pr.-wkł. 2007/12/32, z dnia 7 listopada 2012 r. III CZP 67/12, OSNC 2013/4/45). Dodać też można, że w świetle brzmienia mającego zastosowanie w tej kwestii art. 34 ust. 1 u.u.o. jest jasne, że ustawodawca

identycznie potraktował przypadki, gdy szkoda jest następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, czy rozstroju zdrowia. Zatem na rzecz objęcia zakresem odpowiedzialności ubezpieczyciela przy odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych powinno być zapłaty zadośćuczynienia na rzecz bliskich poszkodowanego w wypadku świadczy też wykładnia językowa powołanego przepisu.

W związku z zarzutem skargi kasacyjnej dotyczącym naruszenia art. 362 k.c. trzeba mieć względzie wiążące Sąd Najwyższy ustalenia faktyczne dotyczące dynamiki zdarzeń bezpośrednio poprzedzających wypadek w tym wyrażanej woli opuszczenia pojazdu przez poszkodowaną, ruszenie z impetem pojazdu, automatyczną blokadę drzwi, próbę wydostania się z pojazdu.

Odpowiadając na zarzut naruszenia art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 13 § 1, art. 14 § 1 a w istocie w związku z art. 13 ust. 1, art. 14 ust. 1 u.u.o. wystarczy wskazać, iż odsetki od zasądzzonego zadośćuczynienia zostały zasądzone od dnia zamknięcia rozprawy poprzedzającej wydanie wyroku w pierwszej instancji.

Wobec uwzględnienia zarzutu naruszenia art. 448 w zw. z art. 23 i 24 k.c. Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w (...).